KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 28 Lipca. / 9 Sierpnia. Rok 1860. № 207. Jutro, Śgo Wawrzyńca Męcz:.

Wczoraj, jako w rocznice Urodzin NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ MARJI ALEXANDRÓWNEJ, odprawione zostały po wszystkich tutejszych Świątyniach wszelkich Wyznań, solenne Nabożeństwa. O godzinie 9ej rano, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Sgo JANA, celebrował JW. JX. Biskup *Dekert*, Suffragan Warszawski, w obecności Najdostojniejszego JW. JX. *Fijałkowskiego* Arcy-Biskupa Warszawskiego Metropolity, i wassystencji licznego Duchowieństwa, oraz Prześwietnej Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej, grona przedstawicieli Władz Wojskowych, Cywilnych i Obywateli tutejszego miasta; poczem Dostojny Celebrant zaintonował TE DEUM. — O godz: 11ej rano, znakomite Osoby Wojskowe i Cywilne, udały się do Kościoła Katedralnego Prawosławnego NN. TRÓJCY, aby uczestniczyć na odbytem tamże Nabożeństwie celebrowanem przez JW. JX. Oficjała *Nowickiego*, Dziekana Kościołów Prawosławnych, Członka K. R. S. W. i D. W czasie Hymnu Ś. AMBROŻEGO, odezwały się salwy armatnie z wałów Cytadelli.— Z powodu obchodu tej uroczystości, w Kościele Parafjalnym XX. *Bazyljanów*, odprawione zostało uroczyste Nabożeństwo przez W. JX. *Boniewskiego*, Superjora Klasztoru tutejszego. — Jednocześnie odpowiednie Nabożeństwa odbyły się w Kościołach Ewangelickich Augsburgskim i Reformowanym.— O godzinie 6ej, dane było w Teatrze Wielkim widowisko bezpłatne, a na zakończenie, Artyści i Artystki Teatru, wykonali Kantatę i powitano Cyfrę NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ, radosnym okrzykiem. Wieczorem całe miasto zajaśniało illuminacją, a na wielu domach ukazała się Cyfra NAJJAŚNIEJSZEJ PANI.

JW. Rz: Radca Stanu Baron *Fersen*, Gubernator Cywilny Augustowski, przyjechał z Niemiec.

W r. 1860, w czasie od d. 1 Stycznia do 30 Czerwca, czyli w ciągu pierwszego półrocza r. b., następujący Duchowni uznani zostali za ukwalifikowanych do posiadania Beneficjów: Z Archi-Dyecezji Warsz: Xiądz Walenty *Świniarski*, X. Karol *Słupski*, X. Jan *Jasienowski*, X. Sta: *Chromiński*. Z Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej: X. Józef *Kosta*, X. Konst: *Puchalski*, X. Józef *Piotrowski*, X. Walenty *Zaboklicki*, X. Wojciech *Rożniewski*, X. Fran: *Maternicki*. Z Dyecezji Lubelskiej: X. Fran: *Szepietowski*, X. Józef *Gozdalski*, X. Jakób *Turowski*, X. Roman *Wilczyński*, X. Henryk *Jackowski*. Z Dyecezji Podlaskiej: X. Józef *Tęczyński*, X. Bolesław *Grzybowski*, X. Bazyli *Żukowski*. Z Dyecezji Sandomiersaiej: X. Izydor *Grella*. X. Piotr *Kotowski*, X. Euzebi *Pinakiewicz*, X. Felix *Widuchowski*, X. Jakób *Kubik*, X. Ignacy *Jopowicz*, X Wojciech *Bill*, X. Jul: *Wosiński*. Z Dyecezji Kieleckiej: X. Ignacy *Włodzikowski*, X. Józef *Rzemiński*.

Jutro, t. j. w Piątek i w Sobotę, w Kościele Ś. JANA o godz: 10tej z rana, za duszę ś. p. Hr: Leona *Łubieńskiego*, odprawionem będzie żałobne Nabożeństwo; na które, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych się zaprasza.

Jutro w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, o godzinie 9ej z rana, rozpocznie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Jana *Komorowskiego*; na które, pozostała Żona, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Paweł *Dorantowicz*, Obywatel m. Warszawy, w wieku lat 80, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostała Familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 10tej z rana, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na smętarz Powązkowski.

Czas donosi z dnia 6go b. m.: Dziś odbył się pogrzeb ś. p. Dra Alexandra *Kuszańskiego*, 83 letniego starca, Lekarza niegdyś Gwardji *Napoleońskiej* z czasów Pierwszego Cesarstwa.

Opłata w Oddziale 4-klassowym Szkoły Wyższej Żeńskiej Rządowej, o której donieśliśmy wczoraj, uiszcza się w 3ch klassach niższych nie po rs. 15, a w 4tej po rs. 20, rocznie; lecz w 3ch klassach niższych po rs. 20, a w klassie 4tej rs. 30 rocznie.

Józio *Czerejski*, Syn Urzędnika z Banku Polskiego, przeżywszy rok jeden i miesięcy dwa, wczoraj żyć przestał. Exportacja zwłok jego, odbędzie się jutro o godz: 6tej po południu, z Kaplicy Śgo KAROLA *Boromeusza*, przy ulicy Chłodnej, na smętarz Powązkowski.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od małej *Stefulki* rs. 5 dla Pani P. napastowanej przez nielitościwego wierzyciela.

Wczoraj, z powodu Uroczystości Urodzin NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ MARJI ALEXANDRÓWNEJ, odbytem zostało w Szkole Rabinów Nabożeństwo, w czasie którego Dyrektor stosowną do Uczniów miał przemowę; następnie chór szkolny odśpiewał Hymn *Lwowa*. — Podobnież w Synagodze przy ulicy Daniłowiczowskiej, było odpowiednie do uroczystości Nabożeństwo. Kaznodzieja miejscowy Nadkantor *Weiss*, zmówił stosowną do okoliczności Modlitwę, a chór wykonał Hymn *Lwowa*.

Zawiadamia się niniejszem, że kurs nauk na r. b. szkolny, już rozpoczęty został przy rogu ulic Śto Krzyzkiej i Mazowieckiej Nro 1337, w domu *Mintera*, na Pensji Wyższej Żeńskiej, utrzymywanej od roku przez Kornelję *Patek*. Pierwszy zaś examin roczny odbył się d. 1 Czerwca r. b., który zaszczycony został obecnością JW. Radcy Stanu *v. Stender*, Prezydującego w Komitecie Examinacyjnym w Warszawie, i W. Radcy Dworu *Mateckiego*, Inspektora Zakładów Naukowych, oraz Parafjalnej Władzy Duchownej i Rodziców uczących się panienek. W dniu tym, z rąk JW. Prezydującego, za odznaczający się postęp w naukach, otrzymały nagrody ogólne w xiążkach: w klassie wstępnej: Alex: Jastrzębska; w klassie 1szej: Aniela Brunelli, Marja Milewska; w kl: 2giej: Apolonja Wilke; w klassie 3ciej: Józefa Maleczyńska. Za postęp w języku rossyjskim, w xiążkach: w klassie 3ciej: Józefa Porajska; w klassie 1szej: Florentyna Zalewska. W listach pochwalnych: nagrody ogólne w klassie wstępnej: Walerja Szostkiewicz, Marja Mańko, Natalja Emmel; w klassie 1szej: Florentyna

Zalewska, Marja Plenkiewicz, Michelina Mańko; w kl: 2giej: Bronisława Tańska, Emilja Dornfeld, Pelagja Szyrajew; w klassie 3ciej: Józefa Porajska, Wanda Hill, Emilja Walter, Klementyna Szamowska, Stanisława Świeszewska.

Pamiętnik Religijno-Moralny za miesiąc Sierpień, wyszedł z druku i zawiera: Wykład Pisma Śgo, dokończenie 2ej xięgi *Mojżesza*, przez X. W. *Serwatowskiego*. Opis Kościoła Parafjalnego w mieście powiatowem Lipnie. O wykładach nauki Religji w byłym Gimnazjum Krzemienieckiem, p. X. *Chądzyńskiego*. Rozporządzenia Rządowe. X. *Gorini*, i jego obrona Kościoła. Korrespondencje: 1) Z Archi-Dyecezji Gnieźnieńskiej; 2) Z Archi Dyecezji Poznańskiej. Wiadomości naukowe i Bibljografja duchowna. Kronika Kościelna i Rozmaitości: z Warszawy, z Dyecezji Żmudzkiej i z zagranicy.— Redakcja Pamiętnika Reli:-Moral:, z d. 8 Lipca r. b. przeniesioną została z Rynku Nowego-Miasta na ulicę Zakroczymską do domu P. *Maringe* Nr 1857, pierwsze piętro od frontu, i tam wszystkie interesa załatwiać będzie.

Na początku miesiąca Lipca r. b., od osoby podejrzanej i do posiadania godziwego niepodobnej, odebrano torbę podróżną, portmonetkę z pewną kwotą pieniężną, i inne drobne rzeczy, i takowe złożono w depozycie Sądowym. Wzywa się niewiadomego przedmiotów tych właściciela, ażeby z dowodami własności usprawiedliwić mogącemi, w terminie 30to-dniowem od daty niniejszego ogłoszenia licząc, do Sądu Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału 1go, zgłosił się, w przeciwnym bowiem razie, przedmioty te, jako bez właściciela będące, na rzecz Skarbu spieniężone zostaną.

Wkrótce bawiąca dotąd w Warszawie Śpiewaczka Wileńska, Pani *Rostkowska*, wystąpi w Operze Ernani w roli *Elwiry*. Ci którzy tę śpiewaczkę słyszeli już na próbach, oddali wielkie pochwały jej pięknemu głosowi i dobremu wykonaniu.

Znany w Warszawie Skrzypek P. *Taborowski*, bawi obecnie w Petersburgu.

Piekarnia Młyna Parowego, sprzedawać będzie w bieżącym miesiącu Sierpniu, bochenek trzy-funtowy chleba po kopiejek siedm.

Zakład fotografji P. Maurycego *Paszkiewicza*, Artysty malarza istniejący od lat kilku przy uli: Nowy Świat Nr 1255, przeniesiony został na ulicę Nowo-Senatorską pod Nr 476, naprzeciw Hotelu Litewskiego, do domu W. *Elsnera*.

Pojutrze ma już rozpocząć w Cyrku widowiska truppa P. *Weitzmana*.

Dziś i codziennie, wyjąwszy Środy, przedstawienia optyczne Pana *Zonnera*, w Teatrze w gmachu Warsza: Tow: Dobr:. Początek o godz: 6ej wieczorem.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Kom: *Nowy Mizantrop i Druciarz*, PP: *Panczykowski* i *Chomanowski*; po Kom: *Małe nieprzyjemności życia ludzkiego*, Panny: *Skrodzka*, *Marjak*, PP: *Chomanowski* i *Chomiński* po 2 kroć; po Balecie *Wesele w Ojcowie*, Panny: *Dylewska*, *Oliwińska*, oraz PP: *Popiel*, *Kwiatkowski* i Konstanty *Turczynowicz*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 57; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 58, wartość kuponu rs. 1 kop: 42²/₃; za *listy zastawne* III Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 95, dają rs. 14 kop: 93, wartość kuponu kop. 7¹/₃.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop: 88¹/₂ do rs. 1 kop: 92³/₄; za garniec od kop: 61¹/₂ do kop: 63.

AMERYKA.—*Nowy-York, 26go Lipca*.—Xiążę *Walji* wyjechał dziś z St: John na Newfoundland do Halifax.— Powstanie niewolników w Texas nie powiodło się.— Korrespondencje z Vera Cruz, datowane 7go b. m., donoszą, że wojsko *Miramona* jest rozproszone, a liberalni mają znaczne siły.— W Granadzie rewolucja trwa ciągle, a trzy prowincje otwarcie powstały przeciw Rządowi. Obawiano się tam zupełnego rozprzężenia Rzeczypospolitej. (St: Anz:).

ANGLJA. *Londyn, 4go Sierpnia*. — *Court Journal* utrzymuje, że dotychczas nie postanowiono jeszcze nic względem terminu odroczenia Parlamentu. Lord *Palmerston* podobno chce wyznaczyć na ten cel dzień 24ty Sierpnia. — Sir H. *Rawlinson*, który wrócił z Paryża, został przedstawiony Królowej przez Lorda *Russel*.— Lord *Clyde* przyjął ofiarowaną mu godność Pułkownika w Londyńsko-Irlandzkiej brygadzie strzelców, liczącej do 700 ludzi. (St: Anz:).

FRANCJA. *Paryż, 4go Sierp:*.— Jenerał Hra: *Beaufort d'Hautpoul*, siądzie na fregatę *Mogador*, która go powiezie wprost do Bejrutu, niedotykając Alexandrji. Pierwsze z tych miast ma służyć za podstawę działań interwencji Europejskiej. — P. *Bourre*, Poseł Francuzki w Atenach, mianowany został Komissarzem Jlnym przy wyprawie. — Przybycie *Fuad* Paszy do Bejrutu, zmieniło nieco stan rzeczy. Jakkolwiek delegowany Porty zamierza działać energicznie, jednakże głębokie wrażenie wywarły nań niepowetowane klęski jakich doznała Syrja i trudność przywrócenia bezpieczeństwa w prowincji, gdzie dwie rasy są rozdzielone tak zaciętą nienawiścią.— Aresztowanie 2ch Gubernatorów Damaszku i Bejrutu, *Ahmed*-Paszy i *Churszyd*-Paszy, zadowoliło nieco opinję publiczną, starać się jednak należy, aby nie na tem ukończyła się ich kara, tak jak to kiedyś miało miejsce z *Namik*-Paszą, Gubernatorem Dżeddach. Wspólnictwo ich w rzezi jest prawie jawne. Liczba morderców, którzy wpadli do miasta, była tak szczupła, że jakakolwiek energiczniejsza demonstracja wojsk Tureckich byłaby powściągnęła nadużycia. Tymczasem władze Tureckie nietylko były obojętnymi widzami rzezi, ale dozwoliły nawet żołnierzom brać w niej udział. Sami muzułmańscy mieszkańcy Damaszku, okazali więcej szlachetności, a cały jeden cyrkuł Chrześcjański ocalał, skutkiem energicznej obrony robotników muzułmańskich.— *Monitor* ma ogłosić jutro otwarcie wielkiej składki narodowej na korzyść nieszczęśliwych Chrześcjan Wschodnich.— Krąży pogłoska, że Cesarz w ciągu zamierzanych podróży zwiedzi Biarritz. i tam zjedzie się z Królową Hiszpańską. — Xiążę *Napoleon* z małżonką, ma przedsięwziąć wycieczkę do Szwajcarji.— Pomiędzy Jenerałem *Goyon* a Xięciem *Gramont*, panuje nieporozumienie, i z tego powodu wnoszą, że Jenerał raz opuściwszy Rzym za urlopem, już tam więcej nie wróci.— Alexander *Dumas* przybył dziś z Sycylji do Marsylji. (In: Bel:).

Journal des Débats podaje w korrespondencji z Bejrutu, list *Abd-el-Kadera* pisany 18go Lipca z Damaszku, do swych przyjaciół w Bejrucie. Z listu tego widzimy, że pozorem do rozpoczęcia rzezi, było ukaranie

przez Gubernatora kilku muzułmanów, za obelgi wyrządzone Chrześcjanom. O zachowaniu się wojsk tureckich, *Abd-el-Kader* pisze co następuje: „Żołnierze Tureccy przybiegli niby na pomoc, i udając, że chcą uśmierzyć zaburzenie; ale spólnie z napastnikami zabijali, rabowali i kradli. Kilku starych muzułmanów usiłowało powstrzymać rozruch, ale przywódzcy żołnierzy Tureckich nie chcieli pokoju; owszem podżegali swych podwładnych przeciw nieszczęśliwym Chrześcjanom. Żołnierzy tych popierały bandy rabusiów wszelkich sekt.” Emir podaje w przybliżeniu liczbę ofiar na 3,000.— (Ind: Belge).

PRUSY. *Berlin, 7go Sierpnia.* — Xiążę Rejent Pruski wyjechał wczoraj do Ostendy, a Królowa Bawarska do Monachjum. (St: Anz:).

WŁOCHY. — *Movimento* zapewnia, że Rząd Neapolitański rozesłał notę do Wielkich Mocarstw Europejskich. W nocie tej Gabinet Neapolitański oświadcza, że nakazując ewakuację Sycylji, chciał dać ludności tamecznej swobodę w objawieniu życzeń, dodaje jednakże że wojska *Garibaldego* powinny jednocześnie cofnąć się z wyspy, a wtedy dopiero Sycylja wynurzy swą wolę, stosownie do tradycyjnych praw kraju. — Parlament zwołany być ma na zasadzie ustawy z r. 1812, a Rząd Neapolitański zastosuje się do życzeń przez ten Parlament objawionych.— *Patrie* ogłasza następne szczegóły o ostatnich wypadkach w Messynie. *Garibaldi* i *Medici*, po zdobyciu Milazzo ruszyli na Messynę, którą wojska Sycylijskie otoczyły 23go Lipca. Wtedy dopiero nastąpiły negocjacje, których wypływem była konwencja zawarta między Jenerałami *Medici* i *Clary*. Jedna tylko cytadela Messyńska, zawierająca do 2,000 ludzi, zostaje w ręku Jenerała Neapolitańskiego; pozostałe zaś 10,000 wojska wsadzono na wojenne okręty Neapolitańskie i przewieziono do Kalabrji. — Po oddaleniu się wojska, Municypalność Messyńska wydała odezwy do mieszkańców, wzywając ich aby wrócili do miasta, co też uskuteczniono. Sklepy zostały bezzwłocznie pootwierane, a domy są illuminowane prawie co wieczór. (Nord).

Z Turynu donoszą, że Kapitan *Litta*, wysłany przez *Wiktora-Emmanuela* do *Garibaldego*, powrócił tam 2go Sierpnia, i przywiózł wiadomość, że *Garibaldi* postanowił już atakować stały ląd Neapolu. (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Decyzje konferencji w sprawie Syryjskiej powzięte, wchodzą już w wykonanie. Oprócz wyprawy Francuzkiej, która prawdopodobnie jest w drodze, Austrja ma wysłać 2 parostatki na wybrzeża Syrji, a fregata Rossyjska *Wielki Admirał*, pod dowództwem Kontr-Admirała *Szestakowa*, odpłynęła z Kronsztadu, i obecnie znajduje się zapewne na kanale La Manche. Słychać, że Rząd Angielski zamierza także wysłać do Konstantynopola Lorda *Stratford de Redcliffe*, aby radami swemi wspierał tak Posła Królowej, jak i Portę.

Wiadomości ze Wschodu ciągle są ważne. Oprócz zaburzeń na wyspie Rhodus, i spisków muzułmańskich wykrytych w Bośnji, w Azji mniejszej dają się także widzieć symptomata, zapowiadające ogólne powstanie przeciw Chrześcjanom. Fakta jakie się tam wydarzają, nie są odosobnione; owszem wskazują one istnienie rozgałęzionego spisku, którego ogniskiem jest Mekka. Od szybkości więc i energji ciosów jakie mają być wymierzone w Syrji, zawisł los licznych ludności Chrześcjańskich rozsianych na Wschodzie.

Z Neapolu otrzymujemy doniesienie, że Rząd tameczny, nie mogąc zawrzeć zawieszenia broni z *Garibaldim*, czyni przygotowania do odparcia jego napaści. Jeśli więc wieść o wylądowaniu *Garibaldego*, dotychczas urzędownie potwierdzoną nie jest, to zapewne potwierdzenie to prędzej lub później nadejdzie, gdyż wylądowanie to jest już dziś tylko kwestją czasu.

Wysyłka ochotników z Genui nie ustaje. Mówią, iż znaczny oddział tam zebrany, przeznaczony był do wyprawy projektowanej z Toskanji przeciw Marchjom i Umbrji, i że podróż P. *Farini* do Genui, a P. *Ricasoli*, z Florencji do Turynu, miała na celu zapobieżenie tej wyprawie.

Podług innych, Rząd Piemoncki, w obawie aby nie został porwany prądem ruchu unitarnego, sam myśli o tej wyprawie, pozorując ją potrzebą zabezpieczenia PAPIEŻA i wstrzymania postępów Garibaldyzmu. Są to tylko pogłoski, które podajemy jako będące skazówką usposobienia umysłów we Włoszech. (Ind: Belge).

LONDYN, *6go Sierpnia.* — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, *Gladstone* przedstawił znane propozycje dotyczące zaprowadzenia zmian w cle przywozowem od papieru. *Puller* podał poprawkę, iż zmiany te nateraz nie są wcale upragnione. Przy głosowaniu odrzucono ją 266 głosami przeciw 233. Większość za Rządem wynosiła 33 głosy. Następnie przyjęto propozycje P. *Gladstone*.

Podług doniesień nadesłanych z Palermo pod d. 4 b. m. do *Biura Reutera*, spodziewano się tam dnia następnego ogłoszenia Statutu Sardyńskiego, reorganizacji Rady Stanu i Trybunałów, oraz programu podpisanego przez PP. *Crispi* i *Depretis*, z wynurzeniem przychylności dla *Wiktora-Emmanuela*, i oświadczeniem się za jednością Włoch.

WIEDEŃ, *7go Sierpnia.* — Dzisiejsza gazeta urzędowa, ogłasza reskrypt Cesarski z d. 27go z. m., mianujący Xięcia *Hohenzollern Sigmaringen*, Kawalerem Orderu *Złotego Runa*.

PARYŻ, *5go Sierpnia.* — Jenerał *Hautpoul* odpływa dziś o 8mej w wieczór z Tulonu.— Słychać, iż wojska expedycyjne pozostaną w Syrji do połowy Listopada.— Cesarz jutro udaje się do obozu Chalons.

PARYŻ, *6 Sierpnia.*— Wiadomości nadeszłe tu z Neapolu pod datą wczorajszą, donoszą, że Rząd tameczny, po spełznięciu na niczem wszelkich usiłowań do zawarcia zawieszenia broni z *Garibaldim*, przedsiębierze wszelkie środki celem odparcia napaści.— Podług korrespondencji ogłoszonej w onegdajszym *Monitorze*, *Abd-el-Kader* ocalił życie 11,000 Chrześcjan.

FRANKFURT N. M., *7go Sierpnia.* — Wczoraj na kolei Offenbachskiej, miało miejsce zetknięcie się dwóch pociągów dość znacznych. Wiele osób poranionych zostało niebezpiecznie, a jedna zabita.

DRONTHEIM, *6go Sierpnia.* — Wczoraj odbyła się w tutejszej starożytnej Katedrze koronacja JJ. KK. Mości. Najpiękniejsza pogoda sprzyjała tej uroczystości.

TURYN, *5go Sierpnia.*— *Farini* powrócił tu z Genui. Missja jego miała dotyczeć zamierzonej wyprawy przeciw Państwu Kościelnemu.— W Fornacelle, w Toskanji,

schwytano wielki transport broni, przeznaczony do Emilji.— Hr: *Cavour* przedstawiono projekt założenia Włoskiego Lloydu.

Neapol, *5go Sierp:.* — Rząd tutejszy nie mogąc zawrzeć rozejmu z *Garibaldim*, gotuje się do odporu. — W armji i marynarce, gorliwie zaprowadzane są ulepszenia. Kemendant *Capecelaco*, mianowany został Dyrektorem marynarki. W administracji zaszły także zupełne zmiany co do osób. Sekretarjat prywatny Króla, został zniesiony, a kamarilla zastąpiona przez osoby wskazane od Ministrów. — Król zwiedził posterunki gwardji narodowej.

Medyolan, *7go Sierpnia.* — *Perseveranza* donosi z Genui 6go b. m.: Słychać, że w Neapolu wybuchnęły zawichrzenia wojskowe. Przerwanie kommunikacji telegraficznej przeszkodziło dalszym doniesieniom. Wylądowanie w Kalabrji potrzebuje potwierdzenia. (Schl: Z.).

Rozmaitości. — Podajemy nader ciekawe następujące szczegóły o rzemieślnikach Polakach zagranicą: W mieście Fontainebleau pod Paryżem, był chłop z Wełnina, wsi pod miastem powiatowem Stobnicą położonej, który dawniej chodził z sierpem na zarobek, a później pierwszym był czeladnikiem w Królewskiej kuźni i może najzdolniejszym w całej Francji kowalem. W Bourbon les bains jest blacharz używający tak ogólnej sławy, iż wyroby swoje do Paryża posyła i współzawodnictwo z rzemieślnikami stolicy wytrzymuje. Rozpiera on się we własnej kamienicy, zatrudnia liczną czeladź, i nie tylko sam robi majątek, ale go hojnie pomiędzy uboższych rozdziela. W Angoulême kilku Polaków pracuje w sławnych na całą Europę zakładach papierni. W Bordeaux jest sławny polski litograf i dwóch kapeluszników, mających własne zakłady. W Lyonie jest kilku tkaczów jedwabnych materji i kompozytorów deseni, z których jeden tak jest gienjalnym, iż za ćwiartkę kompozycji zrobionej na szale lub suknie bierze po 1,000 i 1,500 franków. W Chateau d'eau Polak zrobił studnię artezyjską, o której już francuzcy inżynjerowie zwątpili i podjąć się jej nie chcieli. W Poitiers było sławnych dwóch garbarzy. Słowem Francuzi i Belgowie wysoko cenią zdolności Polaków i chętnie ich używają a nawet poszukują i dobrze płacą. To też pozwala twierdzić, że nam BÓG i w tej gałęzi pracy zdolności nie odmówił, a naturę naszą hojnie obdarzył. — Na drodze żelaznej między Lipskiem a Dreznem, w jednym z wagonów wraz z innemi passażerami, znajdował się Anglik, nie umiejący po niemiecku; syn Albionu milczał przez całą niemal drogę, ale zbliżając się do Pristwitz zdobył się na zapytanie łamanym językiem „ile czasu tunnel?" Sąsiad myśląc, że go pytają ile czasu mają drogi do tunnelu, odpowiedział mu: „pół godziny." Anglik uśmiechnął się z zadowoleniem i skoro tylko pociąg wjechał do tunnelu, wyciągnął z pod ławki swój worek podróżny, i zaczął się przebierać. Proszę sobie wyobrazić przerażenie biednego *Dżon Bulla*, gdy światło dzienne zachwyciło go właśnie w połowie tualety. Damy krzyknęły na zgorszenie i zakryły się wualami, a Anglik?...

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopn 10. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 11. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Folwark Primerose.— Uściskajmy się.—Ulicznik Warszawski.*

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*